

Aleg. 650

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o rezolucjach posła Oleśnickiego postawionych przy sprawozdaniu Komisji gospodarstwa krajowego o niższych szkołach rolniczych

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 17. października b. r. Wysoki Sejm odesłał do Komisji gospodarstwa krajowego rezolucyje posła Oleśnickiego następującej treści:

Wzywa się Wydział krajowy:

1. by wziął pod rozwałę sprawę założenia w kraju wzorowych włościańskich gospodarstw (ferm) w pojedynczych powiatach zastosowanych do własności gospodarczych odnośnych powiatów i przedstawił Sejmowi na najbliższej sesji odpowiednie wnioski;

2. by w najbliższej przyszłości założył w górskich powiatach wschodniej części kraju niższą szkołę rolniczą o charakterze mleczarsko-hodowlanym z ruskim językiem wykładowym, któraby głównie miała na celu naukę chowu bydła i przetwarzania mleka, względnie by w najbliższej przyszłości założył w tychże powiatach kilka wzorowych gospodarstw włościańskich (ferm) o takimże charakterze;

3. by we wszystkich istniejących jakoteż założyć się mających niższych szkołach rolniczych rozszerzona i pogłębiona była nauka hodowli drobiu, pasiecznictwa, sadownictwa, hodowli lnu, konopi i jarzyn, jak również wprowadzona była nauka rachunkowości gospodarskiej w zakresie odpowiadającym potrzebom gospodarstwa rolniczego, jak również nauka o zasadach i pojęciach Spółek ekonomicznych a przede wszystkim Spółek w dziedzinie gospodarstwa rolnego tudzież kredytowych systemu Raiffeisena;

4. by w najkrótszym czasie założył we wschodniej części kraju szkołę gospodyń wiejskich z ruskim językiem nauki.

Rezolucyje te podzielić należy na dwie części — a mianowicie:

W pierwszej części rezolucyi domaga się poseł Oleśnicki pogłębienia nauki rolnictwa, bądź to przez rozszerzenie programu nauk w już istniejących szkołach przez specjalne kursa niektórych gałęzi gospodarstwa wiejskiego, przez założenie wzorowych włościańskich gospodarstw (ferm), albo nowych szkół o pewnym z góry wskazanym typie; w drugiej części domaga się poseł Oleśnicki wprowadzenia właściwie do tych szkół języka wykładowego ruskiego, a tem samem zdąża do podzielenia zawodowych szkół rolniczych na szkoły z językiem wykładowym ruskim i polskim.

Co do pierwszych rezolucyi Komisya gospodarstwa krajowego wyraża zapamiętanie, że wprowadzenie poszczególnych kursów dla rozszerzenia i pogłębienia nauki hodowli drobiu, pasiecznictwa, sadownictwa, hodowli lnu, konopi i jarzyn, jakoteż rachunkowości gospodarskiej i nauki o zasadach i pojęciach spółek ekonomicznych i kredytowych godną jest zastanowienia.

Co do nauki hodowli lnu i konopi nie należy ustawać w staraniach dążących do rozszerzenia nauki o roślinach wogóle przemysłowych, jako lepiej się opłacających i zdolnych w większej mierze podnieść dobrobyt drobnego rolnictwa.

Inne tu wymienione gałęzie gospodarstwa, dotąd prawie nie wyzyskiwane, lub w mierze bardzo ograniczonej, zdawna są troską zawodowych stowarzyszeń rolniczych, które w zakresie własnym starają się o spopularyzowanie wiadomości z tej dziedziny gospodarstwa wiejskiego, z życia są wzięte i z pewnością godne są zastanowienia przez miarodajne czynniki, a zatem w pierwszej linii przez Wydział krajowy, sprawujący opiekę nad dość już licznymi szkołami rolniczymi różnorodnych typów.

Założenie w górskich powiatach wschodniej części kraju szkoły niższej rolniczej o charakterze hodowlano-mleczarskim, o ile dotyczy okolic, gdzie gospodarstwo na poloninach właśnie te cechy posiada, może być skutecznym środkiem do podniesienia produkcji, a przez podniesienie produkcji poprawienia bytu rolniczej ludności.

Z pewną rezerwą jednak wyrazić należy opinię o fermach — czyli wzorowych gospodarstwach włościańskich. Pomijając już tę okoliczność, że nie wszędzie tam, gdzie je zakładano, skutek osiągnięto, liczyć się należy z naszymi warunkami. W ogóle nie każde urządzenie, choćby gdzieindziej dobrze się rozwijało, pomyślny skutek w naszym kraju wróżyć może, jeżeli nowych urządzeń nie zastosuje się ściśle do warunków naszego kraju i społeczeństwa.

Fermy zakładano — z wyjątkiem Bośni i Hercegowiny — wszędzie tam, gdzie i pod względem oświaty w ogóle, a pod względem kultury w szczególności, społeczeństwo wyżej stoi aniżeli u nas. Tam zakładanie tych ferm było wykwitem rozwoju rolnictwa, stąd pewne ułatwienie zarówno co do znalezienia pewnego indywiduum do spełnienia tego zadania zdolnego, jakoteż co do proporcji między nakładem kosztów a korzyścią.

W Bośni i Hercegowinie Rząd zakłada fermy kosztem znacznym, a oczekiwać by może jeszcze pewien czas należało, aby o wynikach można wyrobić sobie pewne zdanie.

Nie należy także przemilczeć tutaj kwestyi kosztów bardzo znacznych, bo prowadzenie gospodarstwa wzorowego — jako przykładu na kowego — kosztuje zazwyczaj wiele.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że jeżeli — w co wierzymy, że z czasem niewątpliwie się stanie — większość wychowanków niższych szkół rolniczych na własnym usiadzie zagonie, z natury rzeczy wytworzą się pewne wzorowe gospodarstwa włościańskie, mogące dla najbliższych sąsiadów być dobrym przykładem, tem lepszym, jeżeli takie praktyczne a wzorowe gospodarstwo będzie i rentowniejszem, a cel ten daleko łatwiejszym jest do osiągnięcia na gospodarstwie własności jednostki stanowiącem, aniżeli w fermie przez instytucję jakąkolwiek założonej i przez instytucję administrowanej, nie jako przykład z praktyki rolniczej, ale jako obiekt demonstracyjny.

Do podniesienia dobrobytu w wielkiej mierze przyczynić się może i kształcenie gospodyń wiejskich, które w zakresie domowego gospodarstwa dużo mogą się przyczynić do podniesienia rentowności i dlatego do tej myśli odnosi się Komisya gospodarstwa krajowego z tą gorącą życzliwością, na jaką każda myśl podniesienia dobrobytu rolnika w całej pełni zasługuje.

Zresztą komisya gospodarstwa krajowego wskazać może, że podobna szkoła już istnieje w Albigowej, powiecie Łańcuckim i że z inicjatywy poselskiej postawiono w tym kierunku wnioski samoistny.

Choćby z tego tytułu Wydział krajowy sprawą tą będzie się mógł zająć i zapewne nie omieszka w stosownej chwili wystąpić z pewnymi propozycjami.

Zanim do innych żądań posła Oleśnickiego przejdziemy, wspomniećby należało i o trudnościach finansowych, jakie stanąć mogą na przeszkodzie spełnieniu wyrażonych w pierwszej części rezolucji posła Oleśnickiego.

A więc założenie niższej szkoły rolniczej kosztuje — według dotychczasowych doświadczeń — minimalnie 150.000 K. Na sumę tych kosztów składają się i koszt zakupu gruntów, postawienia i urządzenia budynków mieszkalnych, zakładowych, budowli gospodarskich, zaprowadzenia inwentarza itd.

W drugiej części swoich rezolucji pragnie poseł Oleśnicki wprowadzenia w szkołach, których założenie proponuje, języka wykładowego ruskiego.

Kto wie i pamięta, wiele trudu i kosztów wyłożyć musiano na pozyskanie fachowych sił dla tych szkół rolniczych, które już istnieją, ten nie może sobie robić

nadziei, aby znaleziono łatwo lub też w niedługim okresie czasu wykształcono odpowiedni zastęp nauczycieli zawodowych, mogących skutecznie wykładać w języku ruskim.

Komisya gospodarstwa krajowego nie sądzi, aby w dziedzinie szkół zawodowych, jakimi są rolnicze, zachodziła potrzeba odrębnych szkół polskich i ruskich, skoro istotny cel i podstawa tychże szkół t. j. uprawa racjonalna wspólnej nam wszystkim gleby, różnicy takiej nie uzasadnia, a odrębny kierunek rolnictwa polski czy ruski pomyśleć się nie da, a rozdział młodzieży kształcącej się w rolnictwie na polską i ruską mógłby tylko szkodliwie oddziaływać.

Obecnie nauka języka ruskiego jest obowiązkową we wszystkich niższych szkołach rolniczych w Galicyi wschodniej (Bereźnica, Jagielnica, Horodenka), nauki zaś religii udziela katecheta grecko-katolicki w wymienionych wyżej zakładach a także w Suchodole dla wychowanków ruskiej narodowości, grecko-katolickiego obrządku.

W niższych szkołach rolniczych w wschodniej części kraju nauka języka ruskiego jest przedmiotem obowiązkowym także dla wychowanków narodowości polskiej.

Posel Oleśnicki stawiając rezolucye będące przedmiotem sprawozdania niniejszego, żądał, aby je przekazano Wydziałowi krajowemu.

Komisya gospodarstwa krajowego wyraziwszy swe zapatrywania, wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Rezolucye posła Oleśnickiego będące przedmiotem sprawozdania niniejszego odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Tem samem załatwioną jest petycja do l. 1.790 w przedmiocie założenia niższej szkoły rolniczej w okręgu sądowym Sieniawskim.

Przewodniczący:

Gorayski.

Sprawozdawca:

Sękowski.

